

Marek Marczewski

Zjazd Sekcji Pastoralistów Polskich, Konstancin k. Warszawy, 26-27 IV 2004

Collectanea Theologica 74/3, 197-199

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MAREK MARCZEWSKI, LUBLIN

ZJAZD SEKCJI PASTORALISTÓW POLSKICH, KONSTANCIN K. WARSZAWY, 26-27 IV 2004

Coroczne spotkanie wykładowców teologii pastoralnej¹ ogólnej odbyło się w Domu Księży Pallotyńów w Konstancinie k. Warszawy. Uczestniczyło w nim trzydzieści osób, przede wszystkim nauczyciele akademicy uniwersyteckich wydziałów teologii, wyższych seminariów duchownych diecezjalnych i zakonnych. Temat dwudniowej sesji *Duszpasterstwo a pobożność ludowa* został przyjęty rok wcześniej, w związku z ukazaniem się specjalnego dokumentu Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii*².

W czasie dwudniowych obrad zaprezentowano dwa referaty: *Liturgia i pobożność ludowa w świetle nowego Dyrektorium Stolicy Apostolskiej* (ks. dr hab. Czesław Krakowiak, KUL), *Symbioza liturgii i pobożności ludowej jako postulat pastoralny* (ks. dr Mateusz Matuszewski, PWT Warszawa).

Ks. Czesław Krakowiak zwrócił uwagę na prawidłowości, które dotyczą kultu i pobożności, a mianowicie: w ramach kultu chrześcijańskiego należy wyróżnić dwie jego formy: liturgię, czyli celebrację misterium Jezusa Chrystusa i nabożeństwa, ludu chrześcijańskiego: *pia populi christiani exercitia*³. Jeśli chodzi o pobożność, to wspomniane *Dyrektorium* wskazuje na jej dwa rodzaje: liturgiczną i ludową (art. 1; 11-13; 76-92).

Termin „pobożność ludowa” oznacza w tym dokumencie „różne manifestacje kultu o charakterze prywatnym lub wspólnotowym, które w ramach wiary chrześcijańskiej są przeważnie wyrażane nie na sposób liturgii, lecz w formach wywodzących się z ducha poszczególnych narodów lub grup społecznych i ich kultu-

¹ Nazwa oficjalna brzmi: Sekcja Pastoralistów Polskich. Przyjąłem formułę: „wykładowcy teologii pastoralnej ogólnej”, bo oddaje ona w istocie stan rzeczy. Prócz wykładowców tej subdyscypliny teologii pastoralnej swe coroczne spotkania mają wykładowcy liturgiki, homiletyki, a więc także teologowie pastorałiści, wykładowcy dyscyplin szczegółowych teologii pastoralnej.

² *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii. Zasady i wskazania*, Poznań 2003.

³ KL nr 13. *Dyrektorium* terminem „nabożeństwo” określa publiczną lub prywatną formę pobożności chrześcijańskiej, która, choć nie stanowi części liturgii, jednak pozostaje z nią w zgodzie, respektując jej ducha, normy i rytm (art. 7).

ry” (art. 9). Słusznie przeciwstawia się ją religijności ludowej, której treścią jest „rzeczywistość uniwersalna”, a to znaczy, że „niekoniecznie ma [ona] związek z objawieniem chrześcijańskim” (art. 10).

Wprawdzie *Dyrektorium* bardzo mocno, i to w wielu miejscach, podkreśla znaczenie pobożności ludowej (61-64), to jednak zdecydowanie opowiada się za unikaniem „zarówno przeciwstawiania sobie tych dwóch form pobożności, jak i jednakowego ich traktowania lub zastępowania jednej przez drugą” (art. 50; por. 11; 54; 58)⁴.

Ks. M. Matuszewski zwrócił uwagę na te pozytywne wartości i wspólne związki, jakie istnieją między pobożnością ludową a liturgią. One bowiem decydują o symbiozie między liturgią i pobożnością ludową jako postulacie pastoralnym⁵. *Dyrektorium* je wymienia: „Jej źródłem jest stała i czynna obecność Ducha Świętego w społeczności kościelnej, a jej punktem odniesienia – tajemnica Chrystusa Zbawiciela. Jej celem jest uwielbienie Boga i zbawienie ludzi, a uwarunkowanie historyczne stanowi owo «szczęśliwe spotkanie się dzieła ewangelizacji z kulturą poszczególnych narodów»” (art. 61; por. art. 83)⁶.

Zagadnieniem ważnym i wymagającym precyzyjnej odpowiedzi jest wskazanie różnicy, jaka zachodzi między liturgią, która przecież jest także *pietas*, a pobożnością ludową. Wydaje się, że argumenty, jakie podali ks. Krakowiak i ks. Matuszewski (formy liturgiczne pochodzą od Chrystusa i Kościoła, pobożność ludowa jest wynikiem działań oddolnych. Różnica dotyczy podmiotu: w pobożności ludowej akcent kładzie się raczej na jednostkę, w liturgii – na lud) lub *Dyrektorium* („Podczas gdy czynności sakramentalne są niezbydne, by żyć w Chrystusie, to różne formy pobożności ludowej stanowią sferę fakultatywną” – art. 11; istnieje „obiektywna różnica między liturgią i nabożeństwami oraz praktykami pobożności ludowej” – art. 13) wymagają szczegółowego rozpracowania⁷.

Ks. Matuszewski silnie podkreślał potrzebę symbiozy między liturgią a pobożnością ludową, która już kilkadziesiąt lat temu została zaznaczona w Konstytucji o liturgii świętej („Życie duchowe nie ogranicza się jednak do udziału w samej li-

⁴ „Właściwa relacja między liturgią i pobożnością ludową – czytamy w *Dyrektorium* – polega zaburzeniu wtedy, gdy wśród wiernych maleje świadomość podstawowych wartości liturgii” (art. 48).

⁵ Na kult bowiem, prócz celebracji liturgii składają się nabożeństwa (jako najbliższe liturgii), pobożne praktyki, pobożność ludowa i religijna, czyli wszelkie przejawy doświadczenia religijnego, niekoniecznie związanego z chrześcijaństwem.

⁶ Tę związłą formułę autorzy dokumentu omawiają szczegółowo w kolejnych punktach (art. 61-64).

⁷ Dość dawno postawiono pytanie, czy można mówić o faktycznej różnicy między modlitwą liturgiczną a prywatną (K. Rahner); zob. M. M a r c z e w s k i. *Modlitwa prywatna a modlitwa liturgiczna*, CT 43 (1973) nr 3, s. 97-99.

turgii” – art. 12), a obecnie kilkakrotnie podkreślona w *Dyrektorium* (art. 59; 67; 82), że prawidłowy rozwój życia duchowego dopomina się troski o rozwój pobożności indywidualnej. Pobożność ta, dzięki swej spontaniczności i kreatywności, uzupełnia doskonale, ujętą w rytualne gesty i formy aktywnego uczestnictwa, celebrację liturgiczną.

Po wysłuchaniu obu referatów ks. mgr lic. Piotr B a n a c h zaznajomił uczestników zjazdu z metodą *Open space** i zaproponował, by na podstawie zgłoszonych zagadnień rozpoczęto pracę w siedmiu grupach. Zgłoszono następujące tematy/zagadnienia: 1. *Jak dokonać adaptacji przepisów liturgicznych dotyczących zachowania przepisów, które są sprzeczne z zasadami żywej wiary?*; 2. *Eucharystia a modlitwa o uzdrowienie*; 3. *Jak uczynić z pobożności ludowej studnię?* („*Wyphyń na głębię*”); 4. *Jak wspomóc duszpastersko rodzinę, aby zachowała tradycje pobożności ludowej, zwłaszcza zaś modlitwę rodzinną (domową)?*; 5. *Czy może stać się coś złego z pobożnością ludową, tradycjami chrześcijańskimi i z polskimi nabożeństwami w Unii Europejskiej?*; 6. *Duszpasterstwo w sanktuariach maryjnych: co i jak badać?*; 7. *Body prayer – ciało, uczucia w modlitwie*.

Pod koniec spotkania rozważano aktualne sprawy Sekcji, a mianowicie potrzebę ożywienia kontaktów ze środowiskami pastoralistów austriackich (ÖPI, Wiedeń) i krajów języka niemieckiego. Zwrócono także uwagę na konieczność wypracowania koncepcji czasopisma naukowego i warunków jego wydawania. Periodyk pełniłby zarówno funkcję organu prasowego, jak i rocznika, w którym zamieszczano by teksty wygłaszane podczas zjazdów oraz prace członków Sekcji. Na koniec przyjęto temat przyszłorocznego zjazdu Sekcji w Częstochowie (25-26 IV 2005 r.). Ma być ona poświęcona pobożności maryjnej.

Marek Marczewski, Lublin

* P. B a n a c h, *Kawa, herbata, konferencja...? Open space*, Brief 52/2004 (magazyn marketingu i sprzedaży) (www.brief.pl).